

SREBRNY JUBILEUSZ SEMINARIUM GORZOWSKIEGO

(1947—1972)

Gorzowskie Diecezjalne Seminarium Duchowne w Gościkowie—Paradyżu, w dniach 26 i 27 października 1972 r. obchodziło dwudziestopięćciolecie swego istnienia.

Założycielem seminarium gorzowskiego, podobnie jak trzech niższych seminariów duchownych w Gorzowie Wlkp., Wschowie i Słupsku — był ks. dr Edmund Nowicki ówczesny Administrator Apostolski w Gorzowie (1945—1951), późniejszy biskup gdański (†1971).

Z woli Założyciela i władz diecezjalnych zarząd Seminarium Wyższego przejęli kapłani ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincencego a Paulo z Krakowa. W pierwszych latach swego istnienia seminarium mieściło się w Gorzowie Wlkp. w budynkach czynszowych przy ul. Warszawskiej 38 i 40. W następnych latach uzyskano dalsze budynki przy ul. Warszawskiej 36 i Ogrodowej 6—8. Mimo wszystko, budynki te były niewystarczające, zresztą nie nadawały się na przyszłość na taką instytucję jak seminarium. Z powodu zbyt wielkiej liczby powołań i przepelnienia w Seminarium, część alumnów przejściowo musiała zamieszkać w domu Sióstr Miłosierdzia przy ul. Warszawskiej 45.

Na wiosnę 1952 r., ks. infułat Zygmunt Szelażek, który przejął władzę w diecezji, znając ciężkie warunki mieszkaniowe w Wyższym Se-

minarium Gorzowskim zdecydował, że trzy pierwsze roczniki alumnów zostaną umieszczone w pocysterskim opactwie w Gościkowie-Paradyżu, w pow. świebodzińskim. Od września 1952 r. zakład ten został uruchomiony, a podobnie jak w Gorzowie także i tu zarząd i wychowanie przejęli Księża Misjonarze. Odtąd w Gorzowie pozostali tylko alumni trzech ostatnich lat — Wydział Teologiczny.

Po likwidacji Wydziału Teologicznego w Gorzowie w lecie 1961 r. alumni wszystkich roczników zostali umieszczeni w gmachu paradyskim i odtąd całe seminarium mieści się w Paradyżu.

Rok srebrnego jubileuszu seminarium gorzowskiego jest zarazem dwudziestolecie seminarium paradyskiego.

W ciągu dwudziestopięćciolecia do seminarium gorzowskiego przyjętych zostało 1 100 kandydatów, z tego 478 otrzymało święcenia kapłańskie, studia kontynuuje 92 alumnów, trzech zmarło, a pozostali zrezygnowali z pobytu w seminarium.

W związku z jubileuszem przygotowano wystawę poświęconą dwudziestopięćcioleciu. Scenariusz z wystawy przygotował ks. prof. M. Chorzępa, wykonaniem zajęli się ks. prof. Wł. Jankowicz. Na 19 planszach przedstawiono najważniejsze wydarzenia dotyczące założenia, rozwoju

oraz życia seminaryjnego. Wykorzystano także część zdjęć archiwalnych. Planuje się także wydanie okolicznościowej książki pamiątkowej.

Na jubileusz zostali zaproszeni biskupi ordynariusze: gorzowski, koszalińsko-kołobrzeski i szczecińsko-kamieński — ponieważ seminarium od nowego roku 1972/73 jest pomyślane jako seminarium międzydiecezjalne; ponadto także metropolita poznański ks. abp A. Baraniak, metropolita wrocławski ks. abp B. Kominek i bp gdański L. Kaczmarek jako przewodniczący Komisji Episkopatu dla Spraw Seminarium. Z terenu trzech diecezji wszyscy księża prałaci, konsultorzy, kanonicy, dziekani oraz kapłani-wychowankowie, którzy rozpoczęli naukę w Wyższym Seminarium Duchownym w Gorzowie Wlkp. w dniu inauguracji I roku nauczania — 26 października 1947 r. Prócz tego zaproszeni byli: dziekan ks. prof. M. Peter, rektor ks. prof. J. Majka oraz księża rektorzy z Poznania i Gdańska.

Uroczystości jubileuszowe trwały dwa dni:

I. — 26 października. — O godz. 10 wszyscy Goście zebrali się w kościele seminaryjnym, gdzie uczestniczyli w uroczystej koncelebrze. Koncelebrze wszystkich księży profesorów aktualnych i byłych przewodniczyli ordynariusz gorzowski ks. bp W. Pluta, który też wygłosił okolicznościową konferencję, kreśląc w niej obraz — ideał kapłana jakiego pragnie wykształcić seminarium każde, a więc także i gorzowskie. Chór seminaryjny, pod batutą ks. prof. T. Sinki wykonywał pieśni na przemian z całą wspólnotą seminaryjną.

Po komunii na dziękczynienie zabrzmiało potężne „Ciebie Boga wysławiamy” — jako hymn wdzięczności za wszystkie łaski i dowody opieki Bożej w dwudziestopięcioletniu. We mszy św. uczestniczyło prawie dwustu kapłanów wychowanków.

O godzinie 12.00 zebrali się wszyscy w auli seminaryjnej imieniem Jakuba z Paradyża, którą w ciągu ostatnich miesięcy gruntownie przebudowano, dano nową podłogę, scenę, instalację głośnikową itp.

Na program akademii jubileuszowej złożyły się:

1 — Gaude Mater — G. G. Gorczyckiego — w wykonaniu chóru semin.,

2 — Ks. Rektor T. Herrmann — przywitał wszystkich zebranych a następnie złożył sprawozdanie za rok nauczania 1971/72 przedstawiając osiągnięcia i wyniki zarówno prac wychowawczych jak i gospodarczych seminarium.

3 — Z kolei przemówił ks. bp W. Pluta, ordynariusz gorzowski, a następnie po powitaniu wszystkich odczytał telegramy, które nadeszły z racji jubileuszu na jego ręce. Były to telegramy od ks. Prymasa kard. St. Wyszyńskiego, abpa metropolity poznańskiego A. Baraniaka, abpa metropolity wrocławskiego B. Kominka, a zarazem złożył szczerze podziękowanie profesorom i wychowawcom Seminarium tak obecnym jak i nieobecnym — na ręce ks. Fr. Myszki wizytatora prowincji polskiej Zgromadzenia Księża Misjonarzy — za dotychczasowy trud i życzeniami na dalsze lata pracy.

Po przemówieniu nastąpiło wrę-

czenie indeksów alumnów I roku. Na pierwszy rok przyjęto 43 alumnów. Ponieważ uczelnia jest międzydiecezjalna, dlatego alumnów gorzowski otrzymali indeksy z rąk ks. bpa gorzowskiego W. Pluty, koszalińsko-kołobrzeski z rąk ks. bpa I. Jeża i szczecińsko-kamieński z rąk ks. prałata R. Kostynowicza wikariusza ks. bpa J. Stroby przebywającego aktualnie w Rzymie, który także na ręce ks. Rektora nadesłał swoje życzenia.

W imieniu alumnów przemówił i podziękował M. Szałecki.

Ks. biskup gorzowski podziękował także wszystkim Dobrodziejom seminarium, za ofiary składane w ciągu całego minionego dwudziestopięcioletnia.

4 — Modlitwa — Ch. Gounod — wykonał chór.

5 — Zatrzymaj się na chwilę; Przez krzyż — aranż. A. Maliński, — wykonał seminaryjny zespół beatowy.

6 — Zasady kształcenia w seminarium w świetle nowego ratio studiorum — przestawił ks. bp L. Kaczmarek.

7 — Hymn alumnów paradyjskich — W. Bąk, muz. ks. H. Feicht — wykonał chór seminaryjny.

8 — Seminarium Gorzowskie w swoim dwudziestopięcioletniu (1947—1972) — wykład inauguracyjny, ks. prof. M. Chorzępa. Prelegent omówił w nim założenia, otwarcie oraz poszczególne etapy rozwoju seminarium gorzowskiego podsumowując wyniki osiągnięte w tym okresie.

9 — Diakon A. Czernuszewicz wręczył księżom biskupom najnowszy numer pisma kleryckiego „Poszuki-

wania” — poświęconego jubileuszowi seminarium gorzowskiego.

Po przerwie dalszy ciąg programu przedstawiał się następująco:

1 — Panie zmiłuj się nad nami; Baranku Boży — aranż. A. Maliński — wykonał seminaryjny zespół beatowy.

2 — Żywot i męka Pięciu Braci Męczenników — I. Byrska. misterium w wykonaniu zespołu teatralnego alumnów.

Po zakończeniu — wszyscy udali się na wspólny obiad w refektarzu seminaryjnym. W czasie obiadu okolicznościowe przemówienia wygłosili: ks. bp I. Jeź, ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski, ks. prof. R. Kostynowicz w imieniu ks. bpa J. Stroby ze Szczecina i ks. Fr. Myszka wizytator polskiej prowincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy, b. profesor seminarium gorzowskiego i rektor.

Wieczorem ks. bp I. Jeź spotkał się w „Piwnicy” kleryckiej z alumnami diecezji koszalińskiej.

II. — 27 października. — W drugim dniu jubileuszu, uroczystej koncelebrze o godz. 9.00 — przewodniczył ks. bp I. Jeź ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski, — za zmarłych księży rektorów, profesorów, alumnów, księży-wychowanków, siostry i pracowników seminarium, w czasie której wspomnienie o zmarłych profesorach i rektorach wygłosił wychowanek seminarium gorzowskiego ks. kan. J. Lis dziekan i proboszcz z Okonka. Po mszy św. odśpiewano Libera i Salve Regina.

O godz. 10.45 w auli rozpoczęła się sesja naukowa. Zebranych na auli księży biskupów, gości, profesorów

i alumnów powitał rektor seminarium, który otworzył sesję.

Następnie przemówił ks. bp W. Pluta, który odczytał nadesłany na jego ręce przez papieża Pawła VI telegram, a potem poprosił ks. doc. J. Majkę rektora seminarium wrocławskiego o wygłoszenie prelekcji; temat prelekcji: Socjologia wychowania seminaryjnego. Drugi referat wygłosił dr S. Kunowski profesor

KUL na temat: Zmiana postawy alumna w seminarium posoborowym. Po obydwu referatach nastąpiła ożywiona dyskusja.

Całość podsumował ks. bp W. Pluta podkreślając ważność współdziałania w odpowiedzialności za wychowanie.

Ks. M. Chorzępa

PODRÓŻ KARDYNAŁA WOJTYŁY DO AUSTRALII

(8—29 luty 1973 r.)

Dnia 2 II kard. Karol Wojtyła, arcybiskup metropolita krakowski wraz z osobistym sekretarzem ks. Stanisławem Dziwiszem odleciał samolotem z Warszawy do Rzymu, aby stamtąd jako przedstawiciel Episkopatu Polski i Kościoła św. w Polsce udać się na 40 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Melbourne w Australii. Przy tej okazji postanowił odwiedzić polskich misjonarzy na Nowej Gwinei oraz skupiska polonijne w Australii, Nowej Zelandii i na Tasmanii. Z tej racji Ks. Kardynałowi towarzyszył bp Szczepan Wesoly, współpracownik Delegata Prymasa Polski dla Duszpasterstwa Emigracji bpa Władysława Rubina.

Nowa Gwinea

Z Rzymu Ks. Kardynał udał się drogą lotniczą przez Karaczi i Bangkok do Manili, gdzie po oficjalnym przywitaniu odprawił mszę św. w kościele OO. Redemptorystów. Dn. 7 II o godz. 23.55 nastąpił odlot do Port Moresby, stolicy Papua — No-

wa Gwinea, gdzie Biskup Krakowa odwiedził seminarium międzydiocezjalne i międzyzakonne, w którym przygotowuje się do kapłaństwa kilkudziesięciu alumnów — tubylców. Stąd udał się do Goroka. Na lotnisku przywitani Gościa: wikariusz generalny diecezji o. Rajmund Caesar S.V.D., polscy misjonarze — werbiści oraz trzy siostry Polki ze Zgromadzenia Służebnic Ducha Świętego. Po krótkim odpoczynku Ks. Kardynał odprawił mszę św. w jęz. polskim. Następnie z całym personelem misyjnym spotkał się na kolacji.

Dn. 9 II w kaplicy Szkoły Katechetycznej odprawił mszę św. koncelebrowaną z bpem Wesolym, o. Caesarem oraz wszystkimi kapłanami. Modlitwę Eucharystyczną odmówiono po łacinie. Homilię gloszoną przez Ks. Kardynała w jęz. polskim o. Bulla zaraz tłumaczył tubylcom. W ich też języku były pozostałe części mszy św. Po posiłku i tańcu tubylców Goście udali się do pobliskiej miejscowości Namta, gdzie

zwiedzili doskonale zorganizowane przez o. Ernesta Ferdleja, rodem z Bielska zaplecze dla pracy misyjnej: kościół, szkołę, budynek mieszkalny i gospodarczy. Tu spożyli obiad, przeszli przez wieś i powrócili do Goroka. Z kolei Ks. Kardynał odwiedził studium dla nauczycieli tubylczych oraz dom SS. Służebniczek Ducha Świętego. Po kolacji do późnej nocy trwała rozmowa z polskimi werbistami, którzy w liczbie 16 wśród 270 swych współbraci różnych narodowości owocnie pracują w misjonowaniu wyspy.

Spotkania z Polakami Brisbane

W dniu 10 II rano Ks. Kardynał przewodniczył mszy św. koncelebrowanej w jęz. polskim. Po śniadaniu i pamiątkowym zdjęciu, samolotem przez Port Moresby udał się do Brisbane, gdzie wieczorem spotkał się w Domu Polskim z tamtejszą Polonią liczącą ok. 3 tys. osób. Następnego dnia na mszy św. o godz. 10 zgromadzili się rodacy z całego stanu. Jedno spotkanie z Polakami miało miejsce zaraz po mszy św., drugie zaś o godz. 17. Ks. Kardynał miał okazję stwierdzić, że tutejsi Polacy dobrze posługują się mową ojczystą nawet w pokoleniu, które urodziło się już poza krajem.

Nowa Zelandia

Z Brisbane udał się do Wellington na Nowej Zelandii, gdzie na lotnisku powitał Gościa msgr William Heavey, wikariusz generalny (kard. Mc Keefry, arcybiskup przebywał na konferencji episkopatu), konsul generalny P.R.L. p. Czapiga z małżon-

ką oraz Mikołaj Polaczuk, prezes polonijnej Rady Duszpasterskiej. Wieczorem Ks. Kardynał spotkał się z rodakami w Domu Polskim, gdzie przemówienia wygłosili m. in. msgr Heavey, prezes Stowarzyszenia Polaków, prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, miejscowy duszpasterz ks. Władysław Lisik T. Chr. oraz Dostojny Gość. Ks. Kardynał nakreślił męczeńską drogę narodu polskiego w czasie ostatniej wojny. Mówił także o sile, która podtrzymywała wszystkich, podnosiła na duchu, a stanowi nią polskość i Polska oraz jej tysiącletnia więź z chrześcijaństwem.

Nazajutrz — 13 II — Ks. Kardynał złożył wizytę burmistrzowi miasta Francis Kitts oraz premierowi rządu nowozelandzkiego Normanowi Kirk. Katolicy na tym kontynencie stanowią 20% jego mieszkańców. Liczbę Polaków oblicza się na ok. 3 tys. Główne spotkanie z nimi odbyło się tego dnia wieczorem podczas mszy św. w kościele Matki Boskiej. W homilii Ks. Kardynał podniósł te momenty duchowości chrześcijańskiej, poprzez które poznaje swoją wspólnotę mimo odległości w czasie i przestrzeni.

Dn. 14 II Biskup Krakowa przewodniczył mszy św. koncelebrowanej w kościele Św. Józefa. Następnie odwiedził przebywających w szpitalu b. żołnierzy polskich z II wojny światowej oraz chorych w domach prywatnych. Na obiedzie zebraliśmy się w Domu Polskim przebraliśmy się licznymi przedstawicielami miejscowej Polonii oraz grono osób z nimi zaprzyjaźnionych, tak duchownych jak i świeckich.

Sydney

Ok. godz. 19 Ks. Kardynał wylądował w Sydney. Na lotnisku oczekiwali go: miejscowy arcybiskup, kardynał — elekt James Freeman, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Australii ks. prałat Witold Dariusz Dzieciol, ks. Józef Kołodziej, prowincjał chrystusowców w Australii oraz grupa polskich księży. Władze P.R.L. reprezentowali konsul gen. p. Malczyk oraz konsul p. Chomeniuk. Po przywitaniu odbyła się półgodzinna konferencja prasowa. Następnie miało miejsce spotkanie z Polakami w sali lotniska „Mascot”. Wejściu Gości towarzyszyły nie milknące oklaski oraz śpiew „Sto lat”. W imieniu ponad 30 duszpasterzy polonijnych powitał ks. rektor Dzieciol, kreśląc dzieje Polonii australijskiej oraz opieki duszpasterskiej nad nią, a także wyrażając wdzięczność za wizytę. W odpowiedzi Ks. Kardynał podziękował za owocne przywitanie oraz liczny udział. Następnie m. in. powiedział: „Staję tutaj, by poczuć się razem z emigracją czymś jednym. Droga Wasza to droga naszej historii — droga wspólna. Narod pisze tę historię w kraju, ale czasem i poza nim. Od rozbiorów Polski właściwie rozpoczęła się fala emigracji. Imię naszej wspólnej ojczyzny rozsławiali Kościuszkowski i Pułaski walcząc „za wolność naszą i waszą” i zostawili to posłannictwo, które wiele kosztowało. Płacimy za nie emigracją, wojną, wysiedleniem, obozami, niosąc gdziekolwiek los nas rzuci pierwszą miłość i dlatego niezatartą przez czas — miłość do Polski. Idziemy razem, my w kraju i Wy poza nim. Czynnikiem wiążącym jest Kościół i on stanowi o na-

szej jedności [...]” Kończąc swoje przemówienie Metropolita Krakowski przekazał pozdrowienia od Ks. Prymasa oraz wszystkich Biskupów. Pozostały czas był przeznaczony na prywatne rozmowy z wszystkimi obecnymi.

Dn. 15 II — odbyło się spotkanie z księżmi emerytami w willi Św. Jana Vianney'a na Randwicku, gdzie Ks. Kardynał udzielił również wywiadu pastorowi Kościoła Metodystów Rogerowi Bushowi. Potem udał się do Domu Centralnego Księży Chrystusowców w Bankstown. Następnie odwiedził polskie siostry nazaretanki w Marayong, innym przedmieściu Sydney. Na ich terenie wzniesiono z okazji Millennium kościół p. w. M. B. Królowej Polski. Obraz M. B. Częstochowskiej — dar Ks. Prymasa — poświęcił Ojciec św. Jan XXIII. W tej świątyni Ks. Kardynał odprawił mszę św. koncelebrowaną oraz wygłosił kazanie na temat umiłowania Kościoła i Polski. W czasie akademii prof. Sronek mówił o dorobku Polonii w minionym 25-leciu. Przemawiał także płk A. Raciński. Poza tym śpiewały chóry polonijne z Cabramatta oraz Ashfield. Zespół „Mazury” z Bankstown wystąpił z programem tanecznym, a wiązankę tańców ludowych wykonał zespół „Syrenka”.

Dn. 16 II po mszy św. koncelebrowanej w rezydencji abpa Sydney kard. Wojtyła odwiedził Domy Polskie w Cabramatta, Bankstown i Ashfield, przy których skupia się w organizacjach polonijnych życie narodowe i religijne. Tutaj też dzieci i młodzież uczą się języka polskiego i historii w tzw. „Szkołach sobotnich”.

Canberra

O godz. 14 żegnany przez księży orionistów W. Michalskiego i S. Antoniewicza i prezesa Klubu Polskiego Długaja Ks. Kardynał odjechał na lotnisko, skąd udał się do Canberry, stolicy państwa i rządu federalnego. Na lotnisku oczekiwali: miejscowy arcybiskup Tomasz Cahill, delegacja rządu federalnego, kapelan Polonii M. Gębicki T. Chr. oraz rodacy z ówrodka Canberra — Queanbeyan. Rząd federalny wydał na cześć Dostojnego Gościa obiad w gmachu Parlamentu. W Canberze Ks. Kardynał poświęcił Dom Polski im. Mikołaja Kopernika.

Nazajutrz — 17 II — o godz. 9 odprawił mszę św. w katedrze p.w. św. Krzysztofa, w której Polacy uczestniczyli b. licznie. Potem był gościem Domu Stowarzyszenia Polskich Kombatanów, gdzie po przemówieniu prezesa harcerze wykonali program artystyczny. Po południu odwiedził Polaków w Queanbeyan.

Kongres Eucharystyczny
w Melbourne

Z Queanbeyan Ks. Kardynał odleciał samolotem do Melbourne, aby wziąć udział w Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym, który odbywał się w dniach od 18—25 II pod hasłem „Miłujcie się wzajemnie jak ja was umiłowalem” (J. 15, 12).

Uroczysta inauguracja Kongresu odbyła się w niedzielę 18. II o godz. 15 w katedrze św. Patryka. Po przemówieniach odpiewano „Veni Creator”, a następnie diakon odczytał fragment Ewangelii św. Jana, gdzie

zawarte są słowa stanowiące myśl przewodnią Kongresu.

Dn. 20 II o godz. 20 Kardynał — Legat papieski Wawrzyniec Józef Shehan przewodniczył mszy św. koncelebrowanej na stadionie. Kazanie wygłosił bp Albert Thomas, ordynariusz Bathurst, omawiając problemy religijno-duszpasterskie oraz społeczne Australii jako kraju emigrantów.

Dn. 21 II w katedrze św. Patryka odbyła się konsekracja trzech nowych biskupów pomocniczych Melbourne z udziałem Episkopatu australijskiego oraz delegata apostolskiego abpa Gino Paro.

Nazajutrz przed południem Kardynał — Legat Shehan, inni kardynałowie oraz kilkuset księży koncelebrowało mszę św. w intencji kapłanów, w czasie której arcybiskup Melbourne James Knox wygłosił homilię. Po niej odnowiono przyrzeczenie gorliwości kapłańskiej. O godz. 20 na stadionie Cricket Ground odbyło się nabożeństwo ekumeniczne, na które złożyło się odnowienie obietnic chrztu św., odmówienie Składu Apostolskiego oraz dwie homilie: dra Lukasa Vishera, przedstawiciela Światowej Rady Kościołów i kard. Jana Willebrandsa, przewodniczącego Papieskiego Sekretariatu dla Spraw Jedności Chrześcijań.

Dzień 23 II — zgodnie z programem był poświęcony młodzieży. Na poranną mszę św. na stadionie przybyło ok. 150 tys. uczniów i uczennic szkół katolickich.

Mszy św. koncelebrowanej na zakończenie Kongresu — 25 II — przewodniczył kard. Shehan. On też wygłosił homilię. Przed błogosła-

wieństwem wysłuchano przemówienia Ojca św. Pawła VI transmitowanego przez radio i telewizję australijską.

Spotkanie polonijne w Melbourne

W dniu rozpoczęcia Kongresu — 18 II — Metropolita Krakowski odprawił dwie msze św. dla Polaków. Pierwszą odprawił o godz. 12 w kościele św. Ignacego na Richmondzie, gdzie polskie duszpasterstwo prowadzi o. Józef Janus T. J. Drugą mszę św. celebrował w świątyni parafialnej dzielnicy Yaraville o godz. 19 dla rodaków tamtejszej oraz okolicznych parafii. Ich duszpasterzem jest o. Marcin Chrostowski O. P. Po mszy było spotkanie w Domu Polskim, podczas którego śpiewały dzieci ze szkoły sobotniej, a przemówienia wygłosili: Prezes Związku Polaków, o. Chrostowski i Dostojny Gość.

We wtorek — 20 II — o godz. 15 bp Wesoly koncelebrował mszę św. dla młodzieży polskiej w kościele św. Ignacego. Ks. Kardynał w kazaniu nawiązał do Kongresu Eucharystycznego oraz rocznicy Kopernika. Po mszy św. Goście z Polski spotkali się z nauczycielami i młodzieżą. Spotkanie urozmaiciły występy harcerzy.

Dnia 21 II — wieczorem kard. Wojtyła przewodniczył godzinie biblijnej w parafii St. Albans, której znaczną część stanowią Polacy. Pieczę duszpasterską nad nimi sprawuje ks. Marian Laban S.V.D. W czasie nabożeństwa Gość z Krakowa przemówił po polsku, a na zakończenie odśpiewano „Boże coś Pol-

skę”. Potem miało miejsce spotkanie z rodakami w sali parafialnej.

W czwartek — 22 II — o godz. 18 Biskup Krakowa spotkał się z rodakami w Domu Polskim. W przemówieniu swym mówił o stosunku do Ojczyzny, „który musi łączyć wszystkich Polaków bez względu na to, gdzie się znajdują”.

Dnia 23 II — Ks. Kardynał odwiedził miejsce zw. Polana w pobliżu Melbourne, które służy jako obóz dla młodzieży polskiej. Był także w tzw. „Sanctuary” tj. wielkim parku, w którym żyją na wolności ciekawe okazy zwierząt i ptaków australijskich.

W sobotę — 24 II — Metropolita Krakowski dokonał poświęcenia Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Polski w Essendon — Melbourne, zbudowanego przez Polaków dla upamiętnienia nawiedzenia maryjnego, które zespoliło ich duchowo. Kopię obrazu jasnogórskiego pobłogosławił Ojciec św. Paweł VI w czasie audiencji polskich księży-obozowców w 1970 r. Mszę św. Ks. Kardynał koncelebrował z bpem Wesolym i ks. rektorem Dzieciąłem. W kazaniu powiazał „budowę kościoła przez ludzi — rodaków z budową wewnętrzną w nich”. Po posiłku w sąsiadującym z sanktuarium domu ss. zmartwychwstaniek Dostojny Gość wziął udział w spotkaniu, na które złożyły się występy chóru z Geelong'u i przemówienia.

W dniu zakończenia Kongresu — 25 II — Biskup Krakowa udzielił święceń kapłańskich dwom diakonom jezuitom Wiesławowi Słowikowi i Leonardowi Kieschowi, którzy jako alumni przybyli z Polski, tu ukończyli studia, zapoznając się

równocześnie ze środowiskiem polonijnym i jego problemami. Uroczystość odbyła się w kościele św. Ignacego oraz w jęz. polskim tak msze św. jak i ceremonie święceń. Na zakończenie jeden z neoprezbiterów przemówił po polsku, drugi po angielsku.

W poniedziałek — 26 II — Ks. Kardynał spotkał się z kapłanami polskimi w Essendon. O godz. 11 przewodniczył mszy św. koncelebrowanej w kaplicy SS. Zmartwychwstaniek po czym odbyła się kilkogodzinna narada duszpasterska. Otworzył ją ks. prałat Dzieciął, charakteryzując jako Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Australii duszpasterstwo polonijne na tym kontynencie. W dyskusji zabrał głos m. in. Gość z Krakowa, mówiąc o działalności Kościoła w Polsce oraz bp Wesoly o duszpasterstwie emigracyjnym.

Hobart

W poniedziałek — 19 II — Kard. Wojtyła odwiedził rodaków w Hobart, stolicy Tasmanii. Tutejsza Polonia jest doskonale zorganizowana. Posiada własną szkołę, 3 Domy Polskie oraz kasę kredytową. Duszpasterstwem kieruje ks. Franciszek Feruga T. Chr. Spotkanie z rodakami odbyło się w Klubie Polskim. Przemówienie o dziejach tutejszej Polonii rekrutującej się z żołnierzy Brygady Karpackiej oraz Polaków przybyłych z Niemiec i ze Wschodu wygłosił p. Kowaluk, prezes Związku Polaków w Hobart. W czasie koncelebrowanej mszy św. o godz. 19.30 Ks. Kardynał udzielił sakramentu bierzmowania 34 osobom społeczności polonijnej. Następnie

jeszcze raz odwiedził Dom Polski i drogą lotniczą powrócił do Melbourne.

Geelong

26 lutego o godz. 19.20 kard. Wojtyła udał się do miasta Geelong zamieszkałego przez ok. 3000 Polaków. Ich duszpasterzem jest ks. prałat Lucjan Jaroszka. Mszę św. odprawił bp Wesoly, a Ks. Kardynał wygłosił kazanie, w którym nawiązał do Kongresu Eucharystycznego i poświęcenia Sanktuarium Matki Bożej w Essendon. Po mszy św. na placu przykościelnym dzieci deklamowały wiersze i wręczyły kwiaty. Poza tym Biskup Krakowa na prośbę starych żołnierzy poświęcił im sztandar, a następnie odwiedził dom pp. Wójcików, gdzie mieszka dwóch księży emerytów: Karol Warzecha i Feliks Woźniczka. Ok. godz. 23 nastąpił powrót do Melbourne.

Adelaide

Dnia 27 II w południe Ks. Kardynał odleciał samolotem do Adelaide. Na lotnisku oczekiwał arcybp James William, miejscowy ordynariusz oraz licznie zebrani rodacy. Ok. godz. 16.30 dokonał poświęcenia i otwarcia Domu Polskiego im. Mikołaja Kopernika. Przemawiając podczas uroczystości Metropolita Krakowski podkreślił „znaczenie więzi, jaka zachodzi między pierwszym i drugim pokoleniem Polaków w Adelaide. Pierwsze przybyło tutaj, niosąc w sobie doświadczenia wojny, obozów i frontów, drugie buduje na fundamencie założonym przez pierwsze”. Obecny tam przed-

stawiciel rządu stanowego podniósł w swym wystąpieniu poważny wkład Polaków w życie społeczeństwa australijskiego. Prof. Marian Szczepanowski mówił w imieniu Polskiego Towarzystwa Historycznego, wręczając Gościom z Ojczyzny polskie książki wydane przez ich Towarzystwo. Następnie Ks. Kardynał odprawił w katedrze mszę św. koncelebrowaną i wygłosił kazanie, nawiązując w nim do postaci bł. Maksymiliana Kolbego. W Adelaidzie i stanie Australia Południowa pracują następujący duszpasterze polonijni: ks. kan. Józef Kuczymański, oo. Gracjan Kołodziejczyk i Szczepan Krajewski, franciszkanie konwentualni, o. Łukasz Huzarski, dominikanin, o. Tadeusz Miksa, pasjonista oraz ks. Leon Czechowicz, syn polskich emigrantów. Wszyscy oni wzięli udział w spotkaniach z Dostojnym Gościem. Tutaj nastąpiło pożegnanie z bpem Szczepanem Wesołym, który pozostał w Australii do 25 marca, aby odwiedzić te ośrodki polonijne, do których nie był w stanie dotrzeć Ks. Kardynał.

Perth

Dn. 28 II — nastąpił odlot do Perth. Na lotnisku powitali Ks. Kardynała abp Launcelot John Coody, ks. prał. Dziecioła, dla którego miasto Perth jest własną placówką duszpasterską oraz ks. Zenon Grodz S. V. D. Po południu Gość z Krakowa udał się do przebywającego w szpitalu sparaliżowanego Polaka p. Słabolepszego, który ofiarował Ks. Kardynałowi obraz namalowany przez siebie pędzlem trzymanym w ustach. Po wizycie w domu Braci św. Józefa odprawił mszę św.

w katedrze, w której uczestniczyło ok. 1500 Polaków. W spotkaniu, jakie się odbyło w Domu Polskim, wzięło udział ok. 600 rodaków. Program wieczornicy połączonej z posiłkiem wypełniły występy chóru, recytacje, tańce narodowe oraz przemówienie ks. rektora Dziecioła, prezesów miejscowych organizacji polonijnych, abpa Coody oraz słowo końcowe Ks. Kardynała podsumowujące całość podróży. Dn. 29 II kard. Wojtyła złożył wizytę gubernatorowi, premierowi stanu Australii Zachodniej oraz Radzie Miasta Perth.

Ok. godz. 15.45 Ks. Kardynał serdecznie żegnany przez rodaków odleciał poprzez Singapur, Kuala Lumpur i Bahrajn do Rzymu, gdzie w pierwszych dniach marca wzięł udział w pracach Kongregacji dla Duchowieństwa. Do kraju powrócił samolotem 9 marca. Po powrocie wydał odezwę, która stanowi podsumowanie całej podróży:

„Pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy duchowym uczestnictwem dopełnili mój udział w Kongresie Eucharystycznym w Melbourne. W czasie Kongresu Pan Jezus doznał szczególnej czci w archidiecezji krakowskiej, podobnie jak i w całym Kościele na ziemi polskiej. Organizatorzy Kongresu Eucharystycznego w Melbourne przyjęli z głęboką wdzięcznością wszystkie wyrazy wspólnoty, przez które Kościół w Polsce łączył się z nim wokół tajemnicy Chrystusowej Miłości.

Polacy żyjący na kontynencie australijskim i w Nowej Zelandii oraz misjonarze polscy na Nowej Gwinei są szczególnie wdzięczni za to, że

przy okazji Kongresu Eucharystycznego mogłem ich odwiedzić i odnowić ich więź z Ojczyzną i z Kościołem w Polsce.

Rozstając się z nimi, przyrzekłem na znak tej więzi odprawić mszę

św. w katedrze wawelskiej przy relikwiach św. Stanisława, patrona Polski. Ta msza św. zostanie odprawiona w Wielką Sobotę...”

O. Anzelm Steinke O.F.M.

UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ KSIĘDZU DOCENTOWI JÓZEFOWI BAŃCE

Dnia 3 kwietnia 1973 roku w siedzibie Instytutu Wydawniczego „Nasza Przeszłość” w Krakowie przy ulicy Strzelnica 6, odbyła się uroczystość wręczenia Księgi Pamiątkowej Księdzu Docentowi Józefowi Bańce z Katowic. Księga ta (stanowiąca tom 38 „Naszej Przeszłości”) została wydana z okazji jubileuszu 35-lecia pracy naukowej Ks. Doc. Bańki i 30-lecia zarządzania przez niego parafią p.w. Opatrzności Bożej w Katowicach-Zawodziu.

We wspólnej uroczystości, którą cechowała atmosfera naprawdę rodzinna, oprócz Jubilata i kierownika Instytutu Wydawniczego Ks. prof. dra Alfonsa Schletza, redaktora „Naszej Przeszłości”, udział wzięli: Ks. Gerard Bańka, Mgr Franciszka Bańka, Elżbieta Bańka, Ks. Henryk Mazurek, Ks. Dr Stanisław Pisarek z Seminarium Śląskiego w Krakowie, O. Dr Ludwik Piechnik T. J., O. Mgr Anzelm Steinke O. F. M., Ks. Mgr Stanisław Janacek C. M., Ks. Mgr Zbigniew Jakubowski C. R. L., Mgr Zygmunt Hrapkiewicz, Anna Tuleja, kierowniczka administracji Instytutu oraz klerycy Zgromadzenia Księżąt Misjonarzy.

Spotkanie rozpoczęli alumni Seminarium Stradomskiego, którzy wykonali utwór J. Tuwima pt. „Litania”. Następnie zabrał głos gospodarz

uroczystości Ks. Redaktor Alfons Schletz. Na wstępie powitał przybyłych na uroczystość gości, zaznaczając, że „jego pragnieniem było zorganizowanie spotkania rodzinnego, w której to atmosferze mogliśmy jak najpiękniej przeżyć radość z obchodzonego przez Ks. Bańkę jubileuszu” oraz odczytał telegram przesłany na jego ręce z okazji jubileuszu przez Ks. Wizytatora Księżąt Misjonarzy Ks. Dra Tadeusza Gocłowskiego z Gdańska. Ks. Redaktor wspominał rok 1961, w którym to roku rozpoczęła się ścisła współpraca Ks. Doc. Bańki z „Naszą Przeszłością”, a także Ich wzajemna przyjaźń. W dalszym ciągu swego przemówienia, zaznajamiając zebranych z działalnością naukową i pisarską Jubilata, Ks. Redaktor stwierdził, że „idzie On w ślady wybitnych księży-Ślązaków, którzy umieli łączyć dwie rzeczy: pracę duszpastersko-społeczną z pracą naukową”. Następnie mówca omówił pokrótce rozwój pracy pisarskiej i edytorskiej Ks. Doc. Bańki. Stwierdził on, że prace te, pisane w ciężkich warunkach i przy ogromie pracy duszpasterskiej zasłużyły sobie na szczególne uznanie potomnych. Ks. Redaktor zwrócił uwagę zebranych na fakt, że Ks. Doc. Bańka wiele miejsca w swych pracach poświęca postaciom tak wybitnym,

jak: bp Bromboszcz, ks. Szramek i inni, wobec których poczuwa się do wdzięczności. W imieniu zebranych gości Ks. Redaktor złożył Jubilatowi podziękowanie za niestrudzoną pracę nad historią Kościoła na Śląsku. Na zakończenie swego wystąpienia wręczył Księdzu Doc. Bańce egzemplarz Księgi Pamiątkowej.

Jako drugi zabrał głos O. Mgr Anzelm Szeinke O. F. M., który podzielił się z zebranymi na uroczystości gośćmi swoimi wspomnieniami o Ks. Docencie. Wspominając bardzo ciepło swoje pierwsze spotkanie się z Jubilatem, powiedział: „Już podczas tych pierwszych spotkań z całą oczywistością ujawniły się piękne rysy charakteru Księdza Docenta jak: prostota, dobroduszość oraz ogromna kultura w obcowaniu z różnymi ludźmi. Czas, który jest nieprzekupnym i niezawodnym sprawdzianem ludzkich dzieł — jak to pięknie napisano w Księdze Pamiątkowej z okazji 100-lecia Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy — zwerifikował i potwierdził moje sądy odnośnie osoby naszego Drogiego Jubilata. Ilekroć bowiem z Nim później się spotykałem, zawsze byłem pod urokiem Jego osoby. Bliższą zaś współpracę z Nim w Komitecie Redakcyjnym nad wydaniem jubileuszowego tomu „Naszej Przyszłości” pozwoliła nam, nam, bo przemawiam tu również w imieniu dwóch pozostałych członków Komitetu: O. Dra Ludwika Piechnika i Ks. Zbigniewa Jakubowskiego, odkryć nowe cechy Jego bogatej osobowości, że wymienię tutaj tylko rzadko, dziś spotykaną sumiennność i dokładność oraz ogromny ładunek uczucia, jaki wkładał w to nasze

wspólne przedsięwzięcie”. W zakończeniu swego przemówienia O. Szeinke złożył Jubilatowi serdeczne gratulacje i życzenia „długich jeszcze lat życia oraz wielu osiągnięć na obydwu odcinkach kapłańskiego posługiwania”.

W następnej kolejności podzielił się swoimi wspomnieniami o Jubilacie Ks. H. Mazurek. Przypomniał zebranym lata uczęszczania razem z Ks. Bańką do polskiego gimnazjum, lata studiów teologicznych w Krakowie. Zwrócił on uwagę na to, że Ks. Bańka już od najmłodszych lat wykazywał wielkie zamiłowanie do nauki.

Obecny na uroczystości ks. Dr St. Pisarek wspominał lata swej pracy w parafii Opatrzności Bożej jako wikary i wyraził swoją wdzięczność za życzliwość jaką okazywał mu zawsze Ks. Bańka, będąc jego proboszczem oraz w latach studiów specjalistycznych na KUL-u.

Na zakończenie zabrał głos Ks. Docent J. Bańka. Ze wzruszeniem podziękował za okazaną mu życzliwość ze strony Ks. Profesora A. Schletza — swego przyjaciela, a także zebranych na uroczystości gości. Jubilat przyznał, że większość jego prac powstała w godzinach nocnych, „bo podczas dnia dużo wolnych chwil, chwil na skupienie nie ma”. Ks. Bańka zaznaczył, że jeszcze wiele tematów z przeszłości Śląska czeka na opracowanie, co utrudnione jest szczególnie przez brak fachowego warsztatu pracy dla historyków. „I właśnie ta współpraca z Instytutem jest bodźcem do mojej pracy, ponieważ w przeciwnym razie codzienne kapłańskie zajęcia wyczerpałyby nasze siły”. W zakończeniu

przemówienia Ks. Jubilat stwierdził, że z wielką radością spogląda na zebrane grono przedstawicieli różnych zakonów, środowisk naukowych świeckich i duchownych, które świadczy o tym, jak bardzo umiłowanie nauki może być czynnikiem łączącym i rodzącym przyjaźnię.

Przemówienie Ks. Doc. J. Bańki było ostatnim punktem części oficjalnej spotkania. Następnie wszyscy goście wpisali się do Księgi Pamiątkowej Instytutu Wydawniczego „Nasza Przyszłość”, a duet alumnów wykonał utwory muzyczno-wokalne.

Podczas obiadu, w którym uczestniczyli przybyli na uroczystość goście, zabrał głos brat Jubilata Ks. Gerard Bańka. W imieniu całej rodziny gorąco podziękował księdzu Profesorowi A. Schletzowi za zorga-

nizowanie tak podniosłej uroczystości, wyrażając równocześnie życzenie, by współpraca Ks. Redaktora z historykami Śląska zacieśniała się coraz bardziej. Kończąc swoje przemówienie Ks. G. Bańka powiedział: „Kraków był zawsze dla nas sercem kultury polskiej, z którym związaliśmy się przez lata studiów teologicznych”.

Wspólna uroczystość w Instytucie Wydawniczym „Nasza Przyszłość” dała okazję do spotkania się grona współpracowników periodyku oraz spojżenia na cenny dorobek jednego z nich, Księdza Docenta Józefa Bańki.

Ks. Zbigniew Jakubowski C.R.L.

